

Nowacki, Wojciech / Wróbel, Dorota

Eklezjalny wymiar ewangelizacji w Odnowie w Duchu Świętym

Studia Teologiczne 22, 49-69

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. WOJCIECH NOWACKI, DOROTA WRÓBEL

EKLEZJALNY WYMIAR EWANGELIZACJI W ODNOWIE W DUCHU ŚWIĘTYM

Treść: Wstęp; 1. Kościół ewangelizujący i ewangelizowany; 2. Nauczanie o Kościele; 3. Kościelne zakorzenienie ewangelizatorów; 4. Doświadczenie Kościoła w małej grupie; Podsumowanie.

Wstęp

Włączenie Polski do struktur Unii Europejskiej dokonuje się w atmosferze będącej mieszanką nadziei i obaw. Wiele obaw budzi laicki charakter Unii, a także styl życia wielu jej mieszkańców, określane przez Papieża mianem „milczącej apostazji”, „życiem jakby Boga nie było”¹. W komentarzach o możliwym wpływie integracji europejskiej na stan wiary i życia Kościoła dostrzega się także płynące stąd wyzwanie. Jeśli Papież wskazuje na to, że Europa potrzebuje Polski w wymiarze duchowego bogactwa, to z drugiej strony zwraca się uwagę na słabości wiary w naszej ojczyźnie. W tym kontekście nagłym staje się zadanie ewangelizacyjne. Oczywiście, że nie wynika ono z samych zmieniających się warunków politycznych i gospodarczych, lecz przede wszystkim z istoty Kościoła. Natomiast warunki i okoliczności, o których wspominamy mogą i powinny być odczytane jako nowy impuls w tej dziedzinie.

Ewangelizacja tylko wówczas jest autentyczna jeśli prowadzi do osobistego spotkania z Chrystusem we wspólnocie Kościoła. Dlatego wymiar eklezjalny jest w ewangelizacji zasadniczy. Papież Jan Paweł II podkreślał, że wszelkie przeciwstawianie sobie Chrystusa i Kościoła prowadzi do głębokiego zafałszowania Ewangelii.²

Środowiskiem, w którym zadanie ewangelizacji jest podejmowane ze szczególnym dynamizmem są współczesne Ruchy Kościelne, a wśród nich Odnowa w Duchu Świętym. Grupy Odnowy charakte-

¹ JAN PAWEŁ II, Adhortacja *Ecclesia in Europa* (EiE) 9.

² Por. JAN PAWEŁ II, *Katechezy „Tak” dla Kościoła*, 24.07.1991.

ryzują się wielką spontanicznością i wolnością w wypracowywaniu i stosowaniu konkretnych metod ewangelizacyjnych. Podstawową i najbardziej kompletną postacią ewangelizacji w Odnowie są Semina-ria Życie w Duchu Świętym zwane w niektórych rejonach także Re-kolekcjami Ewangelizacyjnymi Odnowy (REO). Wieloletnie doświad-czenia grup Odnowy w naszym kraju owocują licznymi publikacjami służącymi grupom Odnowy jako materiały źródłowe czy wręcz pod-ręczniki do prowadzenia ewangelizacji. Analiza tej literatury pozwoli nam na ocenę eklezjalnego charakteru ewangelizacji prowadzonej w grupach Odnowy.

Osobnym zagadnieniem pozostaje skuteczność tego procesu. Można ją w pewnym stopniu zbadać metodami socjologicznymi, to jednak wykracza poza ramy tej publikacji. W tym miejscu zajmiemy się analizą wspomnianych publikacji pod kątem aktualizacji misji Ko-ścioła *ad intra* i *ad extra*, poprawności nauczania o Kościele, oraz ele-mentów dotyczących włączenia ewangelizowanych w życie wspólno-ty Kościelnej.

1. Kościół ewangelizujący i ewangelizowany

Adhortacja o misji i powołaniu świeckich *Christifideles laici* pod-kreśla, że wokół zadania głoszenia Ewangelii koncentruje się cała mi-
sja Kościoła.³ Przepowiadanie Dobrej Nowiny należy do istoty Ko-
ścioła, który otrzymał od Chrystusa nakaz: „Idźcie więc i nauczajcie
wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna i Dycha
Świętego” (Mt 28, 19). Należy zauważyć, że ów nakaz „idźcie i na-
uczajcie” oznacza posłanie, by czynić uczniów, pozyskiwać dla Jezusa
wyznawców oddanych i posłusznych Jego woli.⁴ Także Osuch pod-
kreśla, że członkowie Odnowy Charyzmatycznej uważają głoszenie
Ewangelii, wiary w Jezusa Chrystusa, życie darami Ducha Świętego
i budowanie wspólnoty, za podstawowe treści misji całego Kościoła.⁵
Jednym z podstawowych celów Odnowy jest udział w misji Kościoła
„przez głoszenie Ewangelii słowem i czynem, przez dawanie świad-
ectwa Jezusowi Chrystusowi (...)”.⁶ Podkreśla się, że prioryteto-

³ Por. JAN PAWEŁ II, Adhortacja *Christifideles laici* (ChL) 33.

⁴ Por. B. WIDŁA, *Głupstwo przepowiadania*, w: *Znak* 10 (449) 1992, s. 50-51.

⁵ Por. K. OSUCH, *Katolicki Ruch Charyzmatyczny*, w: *Znak* 7-8 (277-278) 1977, s. 829.

⁶ Podstawowe cele Katolickiej Odnowy w Duchu Świętym, pkt 4, w: *Aby lepiej poznać Odnowę w Duchu Świętym: wybór tekstów*, Wieczernik, Magdalenka 2002, s. 43.

wym zadaniem całego ruchu Odnowy w Duchu Świętym jest głoszenie Dobrej Nowiny o Jezusie Chrystusie. W tym duchu Ks. Piątkowski stwierdza, że wspólnoty Odnowy są wezwane do dzielenia się Ewangelią z innymi, do ewangelizacji, czy re-ewangelizacji. Dają przez to świadectwo, że ich doświadczenie zesłania Ducha Świętego jest równie autentyczne, jak u apostołów, że oni również otrzymali moc, by świadczyć o Chrystusie.⁷ Ten ewangelizacyjny charakter przejawia się w „przekazywaniu innym doświadczenia zbawienia już teraz, (...) w dzieleniu się z innymi osobistym doświadczeniem podstawowej prawdy chrześcijaństwa, a mianowicie, że Jezus jest Panem! (1 Kor 12, 3)”.⁸ Według Kardynała Suenensa powołaniem Odnowy jest pomóc chrześcijanom, by byli bardziej świadomi swej wiary, by żyli nią każdego dnia.⁹ Podobne treści znajdujemy wśród podanych przez Metza celów Odnowy. Pierwszy z nich brzmi: „pomagać w dojrzałym i stałym osobistym nawróceniu do Jezusa Chrystusa, naszego Pana i Zbawiciela”. W czwartym punkcie tego tekstu czytamy, że zadaniem Odnowy jest „podtrzymywać dzieło ewangelizacji w mocy Ducha Świętego”.¹⁰ Wspólnoty są wezwane do dzielenia się Ewangelią z innymi, a liczne artykuły na temat ewangelizacji w publikacjach Odnowy wskazują na to, że wspólnoty są świadome tego wezwania. W relacji z X Ogólnopolskiego Czuwania Odnowy w Częstochowie czytamy: „(...) celem naszych grup modlitewnych nie ma być tworzenie miłej atmosfery, ale głoszenie Jezusa innym. Duch Święty udziela się nam właśnie po to, by nas uzdolnić do całkowitego poddania się Jezusowi i do głoszenia Dobrej Nowiny”.¹¹ Podobnie Ranaghan stwierdza, że dla „chrześcijan pełnych Ducha Świętego świadczenie o Jezusie nie jest wolnym wyborem. Miłość Chrystusa przynagła nas, by dzielić się. Posłuszeństwo Jego słowu nakazuje nam niesienie Go drugim”.¹²

Włączanie się wspólnot Odnowy w Duchu Świętym w misję ewangelizacyjną Kościoła widać wyraźnie w podręcznikach do prowadzenia seminarium życia w Duchu Świętym. W jednym z nich

⁷ M. PIĄTKOWSKI, *Pytania o Odnowę w Duchu Świętym*, Wydawnictwo M, Kraków 2002, s. 118.

⁸ D. TOMCZYK, *Ruch Charyzmatyczny a Kościół*, *Collectanea Theologica* (CTh) 4 (56) 1986, s. 62.

⁹ Por. L. J. SUENENS, *Powołanie Odnowy*, *Zeszyty Odnowy w Duchu Świętym* 3 1995, s. 5-6.

¹⁰ Por. K. METZ, *Odnowa w Duchu Świętym na świecie*, w: *Aby lepiej poznać Odnowę*, dz. cyt., s. 29-30.

¹¹ X Ogólnopolskie Czuwanie Odnowy w Duchu świętym. Spotkanie animatorów 15.06.2002, *Zeszyty Odnowy w Duchu Świętym* 5 (58) 2002, s. 63.

¹² K. M. RANAGHAN, *W mocy Ducha Świętego*, w: *Aby lepiej poznać Odnowę w Duchu Świętym*, dz. cyt., s. 35.

Mühlen, odwołując się do adhortacji *Evangelii nuntiandi*, pisze o ewangelizacji, jako obowiązku, łasce i właściwym powołaniu Kościoła oraz jasno stwierdza, że seminaria wiary stanowią wkład w dzieło Nowej Ewangelizacji.¹³ Kościół realizuje swą posługę nie tylko *ad extra*, ale i *ad intra*. Paweł VI pisze, że Lud Boży musi nieustannie wsłuchiwać się w to, co sam głosi, a dzieło ewangelizacji rozpoczynać od siebie.¹⁴ Wtedy tylko misja *ad gentes* będzie owocna, gdy Kościół będzie się samoewangelizował. Szczególnie mocno podkreślił to Jan Paweł II w encyklice *Redemptoris missio*.¹⁵

Ksiądz Pawlina, powołując się na wypowiedzi Ojca Świętego zauważa, że ewangelizacja wewnątrz Kościoła jest potrzebna, by pogłębić życie wiarą i to zarówno u osób duchownych, jak i u świeckich.¹⁶ Na konieczność ewangelizacji wewnątrzkościelnej wskazuje również ojciec Salij, który pisze, że jest ona niezbędna ze względu na spadek gorliwości religijnej, zeświecczenie, odchodzenie od Kościoła wielu osób. Stwierdza jednocześnie, że ewangelizacja potrzebna jest także osobom religijnie gorliwym.¹⁷ Autorzy zajmujący się tą tematyką wskazują na współzależność obu wymiarów ewangelizacji. Zaznaczają, że przepowiadanie Jezusa *ad extra* jest owocne i w ogóle możliwe dopiero wtedy, gdy ewangelizacja *ad intra* jest autentyczna.¹⁸

W podręcznikach do prowadzenia rekolekcji ewangelizacyjnych mowa jest głównie o tym, że seminaria mają pomóc już ochrzczonym w poznaniu osobistym Jezusa, w ożywieniu i pogłębieniu życia chrześcijańskiego.¹⁹ Należy wnioskować, że rekolekcje te mieszczą się w ewangelizacyjnej misji Kościoła kierowanej przede wszystkim *ad in-*

¹³ Por. H. MÜHLEN, *Nowe życie z Bogiem. Wprowadzenie w życie i świadectwo chrześcijańskie*, Wydawnictwo Karios, Wrocław – Kraków 1994, s. 5, 13; por. także: Paweł VI, Adhortacja *Evangelii nuntiandi* (EN) 14.

¹⁴ Por. EN 15, por. także: Nadzwyczajny Synod Biskupów 1986 r.: Dwudziestolecie Soboru Watykańskiego II. Kościół kierowany przez Słowo Boże sprawuje Tajemnice Chrystusa dla Zbawienia Świata, TUM, Wrocław 1986, s. 20.

¹⁵ Por. JAN PAWEŁ II, Adhortacja *Redemptoris missio* (RM) 2, 3, 30, 32, 37, 59, 63, 64, 72, 74, 83, 85, 86.

¹⁶ Por. K. PAWLINA, *Nowa ewangelizacja i jej realizacja w Polsce po 1989 roku*, Wydawnictwo Sióstr Loretanek, Warszawa 1995, s. 284-285.

¹⁷ Por. J. SALIJ, *Ewangelizacja: uwagi elementarne*, w: *Znak* 10 (449) 1992, s. 9.

¹⁸ Por. D. TOMCZYK: *Heriberta Mühlena teologia Ruchu Charyzmatycznego*, CTh 3 (56) 1986, s. 22; por. także: O. DEGRIJSE, *Od Ad gentes przez Evangelii nuntiandi do Redemptoris missio*, w: *Nowa Ewangelizacja, Kolekcja Communio* 8, Pallottinum, Poznań 1993, s. 113.

¹⁹ Por. Rekolekcje Ewangelizacyjne Odnowy (REO), cz. A – Metodyczna, Wieczernik, Magdalenka 1994, s. 5.

tra.²⁰ Seminaria życia w Duchu Świętym zierają do odnowienia łaski sakramentów już przyjętych, jak chrzest i bierzmowanie. Raniero Cantalamessa pisze o tym w następujący sposób: „Chodzi raczej o ponowne odkrycie z radością bogactwa, które do nas należy przez chrzest i które może leży nietknięte od czasu chrztu”.²¹

Widzimy zatem, że cel seminarium Odnowy jest całkowicie zgodny z treścią Dokumentów Kościoła. Ewangelizować to głosić Chrystusa żywego, działającego tu i teraz, a nie tylko naukę o Nim czy wymagania chrześcijańskiego życia. Rekolekcje zierają do tego, by doprowadzić ludzi do osobistego spotkania z Chrystusem.

2. Nauczanie o Kościele

Ewangelizowanie jest procesem wielostopniowym. Paweł VI podkreśla, że po etapie „otwartego przepowiadania” i „przyłgnięcia duchowego” osoby ewangelizowanej do Jezusa musi nastąpić „wejście we wspólnotę” oraz „przyjęcie znaków”.²²

W podręcznikach do prowadzenia rekolekcji znajdujemy stwierdzenia, że tworzenie autentycznych wspólnot jest szczytem i ostatecznym celem ewangelizacji. Chodzi oczywiście o wspólnoty, w których „żyje się zbawianiem przyniesionym przez Jezusa” i w których „w sposób oczywisty i skuteczny objawia się miłość Boga”.²³ W tym sensie Prado Flores podkreśla, że „tworzenie Ciała Chrystusa nie jest dowolnym wyborem, jest obowiązkiem”,²⁴ bo tylko w takiej wspólnocie życie w Duchu może się rozwijać.²⁵ Dlatego w końcowej fazie rekolekcji ewangelizacyjnych organizowanych przez wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym, głoszona jest katecheza w sposób szczególny poświęcona Kościołowi.

Samo określenie Kościół (*ekklesia*) pochodzi od greckiego *ek-kalein* co oznacza dosłownie „wołać poza” inaczej „zwołanie”. Chodzi tu o zgromadzenie ludu – najczęściej „zgromadzenie liturgiczne, a także

²⁰ Por. H. MÜHLEN, *Nowe życie...*, dz. cyt., s. 13.

²¹ R. CANTALAMESSA, *Nasze życie poddane Chrystusowi*, Wydawnictwo M, Kraków 1995, s. 6.

²² Por. EN 24.

²³ J. H. PRADO FLORES, *Jak ewangelizować ochrzczonych*, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1993, s. 14.

²⁴ Tenże: *Idźcie i ewangelizujcie ochrzczonych*, Centrum Wydawniczo-Lingwistyczne Kairo, 1993, s. 125.

²⁵ Por. REO cz. A, s. 65.

wspólnotę lokalną lub całą, powszechną wspólnotę wierzących (...) «Kościół» jest ludem, który Bóg gromadzi na całym świecie”.²⁶

W materiałach do rekolekcji znajdujemy stwierdzenia, że Kościół zrodził się z przepowiadania Dobrej Nowiny, z głoszenia ludziom „Bożych myśli, zbawczych zamiarów, ostatecznych postanowień”.²⁷ Podręczniki do seminariów życia w Duchu podkreślają, że Kościół to przede wszystkim wspólnota, w której dochodzi do spotkania Boga z człowiekiem.²⁸

W świadomości wielu ludzi, nawet wierzących, funkcjonuje błędne rozumienie Kościoła. Kojarzą oni Kościół jedynie z hierarchią, ze strukturami, instytucją, bądź z różnymi nakazami, czy zakazami itp. Pojawiają się hasła negujące potrzebę Kościoła, które brzmią: „Jezus – tak, Kościół – nie”.²⁹ Fałszywe wyobrażenia o Kościele najczęściej rodzą się z jednostronnego postrzegania go, jako rzeczywistości ludzkiej skażonej grzechem. Tymczasem Kościół jest tajemnicą, stanowi rzeczywistość złożoną, którą przyjąć można jedynie przez wiarę. Konstytucja *Lumen Gentium* ujmuje to następująco: „Wyposażona zaś w organa hierarchiczne społeczność i zarazem mistyczne Ciało Chrystusa, widzialne zrzeszenie i wspólnota duchowa, Kościół ziemski i Kościół bogaty w dary niebiańskie (...) tworzą one jedną rzeczywistość złożoną, która zrasta się z pierwiastka boskiego i ludzkiego”.³⁰

W publikacjach Odnowy wyraźnie podkreśla się, że to co boskie i to co ludzkie w Kościele jest ze sobą nierozzerwalnie związane. Chrystus jako jedyny Pośrednik między Bogiem i ludźmi poprzez swe Wcielenie kształtuje wspólnotę jako widzialną społeczność i w niej udziela swego życia. Kościół jest tajemnicą – zawiera w sobie doczesność, a żyje „z mocy i owoców Misterium Paschalnego”.³¹

Na temat fałszywego pojmowania Kościoła mówią także autorzy materiałów do prowadzenia rekolekcji, którzy zauważają, że często Kościół postrzegany jest jedynie zewnętrznie. Krytykuje się rozłam i zgorszenie, a Kościół kojarzy się bardziej z budynkami niż ze wspólnotą. Czasem postrzega się go także jako pewną organizację lub spro-

²⁶ KKK 752; por. także: KKK 751, 777.

²⁷ J. KOZŁOWSKI, *Życie w Duchu Świętym. Podręcznik do ewangelizacji i indywidualnych rekolekcji prowadzących do życia w Duchu Świętym*, Wydawnictwo Ośrodek Odnowy w Duchu Świętym, Łódź 2000, s. 128.

²⁸ Por. H. MÜHLEN, *Nowe życie...*, dz. cyt., s. 161; por. także: J. H. PRAGO FLORES, *Idźcie i ewangelizujcie...*, dz. cyt., s. 124.

²⁹ JAN PAWEŁ II, *Katecheza „Tak” dla Kościoła*, 24.7.1991.

³⁰ KKK 8; por. także: KKK 771, 779.

³¹ J. STROJNY, *Kościół – misterium zbawienia*, w: *Trwać w sercu Kościoła*, Wydawnictwo M, Kraków 1998, s. 125.

wadza do hierarchii, zbioru obowiązków, zakazów.³² Kozłowski stwierdza, że jeśli tak jest to znaczy, że człowiek nie odnalazł swego miejsca we wspólnocie, że w jego relacji z Jezusem nie dokonało się jeszcze coś bardzo ważnego.³³ Bez wiary trudno jest zrozumieć Kościół, bo jest on tajemnicą, której nie sposób wyrazić w kilku zdaniach. Mühlen pisze, że Kościół jest „w nie mniejszym stopniu tajemnicą wiary, jak Wcielenie”.³⁴

Kościół był ukazywany w figurach i przygotowywany w historii narodu wybranego,³⁵ założony został przez Jezusa, którego wszystkie słowa i czyny miały charakter kościołotwórczy. Konstytucja dogmatyczna o Kościele podaje tę prawdę w słowach: „Pan Jezus zapoczątkował Kościół swój głosząc radosną nowinę, a mianowicie nadejście Królestwa Bożego (...). A Królestwo to zajaśniało ludziom w słowie, czynach i w obecności Chrystusa”.³⁶ Jednak szczególne znaczenie w początkach Kościoła i w jego wzroście ma wydarzenie krzyża. „Przede wszystkim jednak Kościół narodził się z całkowitego daru Chrystusa dla naszego zbawienia, uprzedzonego w ustanowieniu Eucharystii i zrealizowanego na krzyżu. (...) Jak Ewa została utworzona z boku śpiącego Adama, tak Kościół narodził się z przebitego serca Chrystusa, który umarł na krzyżu”.³⁷ Natomiast objawiony światu został Kościół w dzień Zielonych Świąt przez wylanie Ducha Świętego, a swoje wypełnienie osiągnie „w chwale nieba jako zgromadzenie wszystkich odkupionych ziemi”.³⁸

Na temat powstania Kościoła Strojny pisze, że „nie wyrósł (on) z uwarunkowań historycznych, ani socjologii, ani z psychologii, lecz jest dziełem suwerennym Chrystusa w mocy Ducha Świętego”.³⁹ Krzyż natomiast, na którym „zawisła moc Boża” jest dla tego Kościoła źródłem życia.⁴⁰

Podręczniki do seminariów ewangelizacyjnych zauważają, że źródło Kościoła jest w sercu Ojca i że Kościół przygotowywany był na przestrzeni wieków.⁴¹ Historyczny początek Kościoła stanowi „pro-

³² Por. H. MÜHLEN, *Odnova w Duchu Świętym. Wdrożenie w podstawowe doświadczenie chrześcijańskie*, WAM, Kraków 1997, s. 102; por. także: J. KOZŁOWSKI: *Życie...* dz. cyt., s. 141.

³³ Por. J. KOZŁOWSKI: *Życie...*, dz. cyt., s. 143.

³⁴ H. MÜHLEN, *Odnova w Duchu Świętym*, dz. cyt., s. 248.

³⁵ Por. KK 2; por. także: KKK 778.

³⁶ KKK 5.

³⁷ KKK 766.

³⁸ Tamże.

³⁹ J. STROJNY, *Kościół – misterium zbawienia*, dz. cyt., s. 125.

⁴⁰ Por. tamże, s. 122.

⁴¹ Por. J. KOZŁOWSKI, *Życie w Duchu...*, sz. cyt., s. 128.

rocko-charyzmatyczne przepowiadanie Jezusa".⁴² Zatem narodził się ze słów, czynów i znaków jakich dokonywał Jezus, a nade wszystko z Jego śmierci na krzyżu.⁴³ Ukazany został światu w chwili zstąpienia Ducha Świętego, w dniu Pięćdziesiątnicy, która trwa w Kościele nieustannie.⁴⁴

Dokumenty soborowe podają, że aby lepiej ukazać tajemnice wspólnoty eklezjalnej, Pismo Święte przedstawia ją za pomocą obrazów zaczerpniętych z „życia pasterskiego, bądź z uprawy roli, bądź z budownictwa, bądź wreszcie z życia rodzinnego i narzeczeństwa”.⁴⁵ Kościół zatem ukazany jest jako: owczarnia, rola uprawna, budowla, Oblubienica.⁴⁶ Ponadto przedstawiony jest jako Ciało, które Jezus ustanowił udzielając swego Ducha.⁴⁷ Porównanie to najwięcej mówi o wspólnotowym wymiarze Kościoła, gdzie Głową jest Chrystus, a wszystkie członki zjednoczone są przez Ducha Świętego, który „tworzy i nakazuje miłość wzajemną między wiernymi”.⁴⁸ Zjednoczenie obejmuje zarówno wymiar wertykalny, jak i horyzontalny. Między Chrystusem, a Jego Ciałem istnieje tak ścisła więź, iż Katechizm Kościoła stwierdza „Chrystus i Kościół tworzą «całego Chrystusa» (*Christus totus*). Kościół stanowi jedno z Chrystusem”,⁴⁹ żyje „dzięki Niemu, w Nim i dla Niego; Chrystus żyje z Kościołem i w Kościele”.⁵⁰ Wszystkie członki Ciała zjednoczone są z Głową, a jednocześnie między sobą.⁵¹ Skoro zatem między Chrystusem i Kościołem istnieje tak silna wewnętrzna więź, nie można jednocześnie kochać Chrystusa i odrzucać Jego Kościół.

Kongregacja Nauki Wiary pisząc o komunii Kościoła stwierdza, że jest ona darem oraz że nowy związek między człowiekiem a Bogiem przekłada się również na nowy związek ludzi między sobą.⁵² Także w podręcznikach do rekolekcji znajdujemy odwołania do obrazów wyjaśniających tajemnicę Kościoła. Mühlen, za Konstytucją do

⁴² H. MÜHLEN, *Odnova w Duchu Świętym*, dz. cyt., s. 113.

⁴³ Por. J. KOZŁOWSKI, *Życie...*, dz. cyt., s. 128-130.

⁴⁴ Por. tamże, s. 132; por. także: H. MÜHLEN, *Odnova...*, dz. cyt., s. 106.

⁴⁵ KK 6.

⁴⁶ Por. KKK 753-757.

⁴⁷ Por. KK 7.

KK 7.

⁴⁹ KKK 795.

⁵⁰ KKK 807.

⁵¹ Por. KKK 789.

⁵² Por. Kongregacja Nauki Wiary: List do Biskupów Kościoła Katolickiego o niektórych aspektach Kościoła pojętego jako komunია, *Liberia Editrice Vaticana*, Watykan 1992, nr 3.

gmaticzną o Kościele, wymienia następujące: Trzoda, Winnica, Oblubienica, Ciało Chrystusa oraz świątynia.⁵³

W szczególnie sposób w materiałach do prowadzenia seminariów życia akcentowany jest obraz Kościoła jako Ciała Chrystusa, ponieważ bardzo dużo miejsca poświęcają one wspólnocie. Kozłowski zaznacza, że jeżeli nasze wyznanie Jezusa jako Pana ma być trwałe, to potrzebna jest nam wspólnota Kościoła. Wszczepieni zostaliśmy w nią od momentu chrztu i nie możemy wzrastać w życiu w Duchu, istnieć jako Boże dzieci jeśli jesteśmy oderwani od wspólnoty. Trzeba mieć także świadomość naszej głębokiej relacji do Boga i do naszych braci i sióstr.⁵⁴ Jeśli nasze osobiste spotkanie z Jezusem było autentyczne, to musi się ono przenieść w spotkanie z innymi ludźmi. „Kto kocha Jezusa, który jest Głową Ciała, kocha całe Ciało. Kto przyjmuje Jezusa, przyjmuje uczniów Jezusa”.⁵⁵ W innym podręczniku znajdujemy stwierdzenie, że życie chrześcijan nie może być „praktykowaniem indywidualizmu” i nie można być zjednoczonym z Chrystusem i jednocześnie nie jednoczyć się z Jego Ciałem. Miłość do Chrystusa domaga się miłości do tych, którzy należą do Niego.⁵⁶ Nie ma również innego sposobu spotkania Chrystusa jak tylko przez posługę Kościoła. Także rekolekcje ewangelizacyjne, wszystko co się podczas nich dzieje dokonuje się przy udziale wspólnoty, jej modlitwie, poświęceniu, ofierze – dokonuje się przez i w Kościele.⁵⁷

Dokumenty Kościoła określają Kościół jako sakrament, czyli znak wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem oraz znak jedności rodzaju ludzkiego.⁵⁸ Kościół „ustanowiony przez Chrystusa dla wspólnoty życia, miłości i prawdy, używany jest również przez Niego za narzędzie zbawiania wszystkich i posłany jest do całego świata”.⁵⁹ Jest on konieczny do zbawienia, gdyż w nim obecny jest Chrystus, który jest jedynym Pośrednikiem i drogą zbawienia. Sam Jezus wskazał na niezbędność wiary i chrztu (Mk 16, 16; J 3, 5), a przez to potwierdził ko-

⁵³ Por. H. MÜHLEN, *Nowe życie z Bogiem*, dz. cyt., s. 162.

⁵⁴ Por. J. KOZŁOWSKI, *Życie w Duchu...*, dz. cyt., s. 138, 142-143.

⁵⁵ J. H. PRADO FLORES, *Idźcie i ewangelizujcie ochrzczonych*, Centrum Wydawniczo-Lingwistyczne Kairos, 1993, s. 123, 125; por. tenże: *Jak ewangelizować...*, dz. cyt., s. 87.

⁵⁶ Por. Odnaleźć nowe życie w Duchu Świętym. Przewodnik dla uczestniczących w seminarium życia w Duchu Świętym, Verbum, Warszawa 2000, s. 52, 58.

⁵⁷ Por. Rekolekcje Ewangelizacyjne Odnowy (REO), cz. B – Katechezy, Wiczernik, Magdalenka 1994, s. 61.

⁵⁸ Por. KK 1; por także: KKK 775.

⁵⁹ KK 9.

nieczność Kościoła, do którego ludzie włączeni są przez sakrament chrztu.⁶⁰

Bóg chciał, aby dzieło zbawienia dokonało się w Kościele i przez Kościół. Strojny stwierdza „nie da się osiągnąć zbawienia na innej drodze poza tą, którą wyznaczył Jezus Chrystus oraz jest to niemożliwe w pojedynkę, poza wspólnotą Kościoła”.⁶¹

Materiały do prowadzenia rekolekcji podają te same treści. Kozłowski pisze, że Jezus ustanowił Kościół, który jest wspólnotą zbawienia wyposażoną w środki zbawienia, którymi są sakramenty.⁶² Podobnie Prado Flores, który stwierdza, że Kościół jest „narzędziem zbawienia, środkiem koniecznym, by pokazać zasługi i owoce zbawczego działania Jezusa Chrystusa”.⁶³

Członkom Mistycznego Ciała, Chrystus udziela swego życia poprzez sakramenty. Dzięki nim wierzący „jednoczą się w sposób tajemny i rzeczywisty z umęczonym i uwielbionym Chrystusem”.⁶⁴ Sakramenty są sprawowane zawsze w Kościele, przez Kościół i dla Kościoła, a ich celem jest osobiste uświęcenie człowieka, oddawanie czci Bogu i budowanie Ciała Chrystusa. „Jako znaki, mają one także pouczać. Sakramenty wiarę nie tylko zakładają, lecz za pomocą słów i rzeczy dają jej wzrost, umacniają ją i wyrażają”.⁶⁵

Życie i moc Kościoła, to życie Jezusa Chrystusa, którego On udziela Kościołowi w sakramentach. Kozłowski pisze: „siedem znaków sakramentalnych, złożonych w Kościele jest wytyczoną przez Chrystusa konkretną drogą, na której nikt, w jakiegokolwiek by znalazł się sytuacji, nie jest pozbawiony łaski w drodze do świętości”.⁶⁶ Na temat owocności sakramentów pisze w swym podręczniku Mühlen, że nie realizują się one automatycznie lecz w takim stopniu, w jakim człowiek je przyjmuje. Sakramenty są propozycją niezawodną, Bóg podtrzymuje ją nawet jeśli człowiek nie jest jeszcze zdolny do pełnego jej przyjęcia.⁶⁷ W sposób szczególny akcentowana jest rola Eucharystii i Pokuty we wzroście duchowym chrześcijanina. Podręczniki zalecają, by uczestnictwo we Mszy św. zawsze było pełne, a do

⁶⁰ Por. KK 14.

⁶¹ J. STROJNY, *Kościół – misterium zbawienia*, dz. cyt., s. 105, 123.

⁶² Por. J. KOZŁOWSKI, *Życie w Duchu Świętym*, dz. cyt., s. 136.

⁶³ J. H. PRADO FLORES, *Idźcie i ewangelizujcie...*, dz. cyt., s. 123.

⁶⁴ KK 7

⁶⁵ KKK 1123; por. także: KKK 1118.

⁶⁶ J. KOZŁOWSKI, *Życie w Duchu Świętym*, dz. cyt., s. 136.

⁶⁷ Por. H. MÜHLEN, *Odnova w Duchu Świętym*, dz. cyt., s. 119.

sakramentu Pokuty by przystępować nie rzadziej niż raz w miesiącu.⁶⁸

Przyjrzyjmy się teraz roli jaką Duch Boży odgrywa w Kościele. Sobór Watykański II podaje, że Duch Święty jest zasadą jedności Kościoła, mieszka w nim, nieustannie go ożywia i uświęca, sprawia że wierzący mają w Nim przez Chrystusa dostęp do Ojca.⁶⁹ Katechizm ujmuje rolę Trzeciej Osoby Boskiej następująco: „Duch jest jakby duszą Ciała Mistycznego, zasadą jego życia, jedności w różnorodności oraz bogactwa jego darów i charyzmatów”.⁷⁰ W innym miejscu natomiast stwierdza, że Duch Boży buduje Ciało Chrystusa poprzez Słowo Boże, sakramenty, „łaskę daną Apostołom”, poprzez cnoty, a także łaski nadzwyczajne – charyzmaty.⁷¹

Ksiądz Balter stwierdza, że obecność Ducha Bożego w Kościele jest obecnością zbawczą, a jednym z jej przejawów są charyzmaty.⁷² Pisze także iż Trzecia Osoba Boża działa stale choć jej obecność jest często niedostrzegalna i „dopiero pewne bardziej wymowne wydarzenia wskazują na Jego faktyczną w nich i w Kościele obecność”.⁷³

Duch Święty, jak podkreślają autorzy podręczników do seminariów życia, jest dla Kościoła pierwszym i zasadniczym darem, działa w Kościele i przez Kościół, tworzy tę wspólnotę, zapewnia jej jedność.⁷⁴ Kozłowski, powołując się na Konstytucję dogmatyczną o Kościele, tak opisuje Jego działanie: „nieustannie rodzi Kościół, dając odwagę i męstwo w przepowiadaniu Słowa. Duch mieszka w Kościele (...), w nim przemawia i daje świadectwo przybrania za synów. Prowadząc Kościół do wszelkiej prawdy i jednocząc we wspólnocie i w posłudze, uposaża go w rozmaite dary hierarchiczne i charyzmatyczne”.⁷⁵

Konstytucja *Lumen Gentium* stwierdza, że charyzmaty udzielane są przez Ducha Świętego w sposób absolutnie wolny, a są one tak różne, jak różne są w Ciele członki i funkcje. Dary te udzielane człowiekowi czynią go zdolnym do podejmowania i wypełniania różnego

⁶⁸ Por. REO cz. B, s. 61.

⁶⁹ Por. KK 4, 13.

⁷⁰ KKK 809.

⁷¹ Por. KKK 798.

⁷² Por. L. BALTER, *Rola charyzmatów w życiu religijnym Kościoła*, HD 1 (45) 1976, s. 39.

⁷³ Tamże, s. 43.

⁷⁴ Por. J. KOZŁOWSKI, *Życie w Duchu Świętym*, dz. cyt., s. 131-132; por. także: H. MÜHLEN, *Nowe życie z Bogiem*, dz. cyt., s. 60; por. także: J. H. PRADO FLORES, *Idźcie i ewangelizujcie...*, dz. cyt., s. 125.

⁷⁵ J. KOZŁOWSKI, *Życie...*, dz. cyt., s. 137; por. KK 4.

rodzaju zadań i posług.⁷⁶ Jan Paweł II zauważa, że charyzmaty w swej różnorodności uzupełniają się i posługujący nimi powinni współdziałać dla dobra wszystkich.⁷⁷ Natomiast Katechizm ujmuje to następująco: „Charyzmaty, zarówno nadzwyczajne, jak również proste i zwyczajne są łaskami Ducha Świętego, bezpośrednio lub pośrednio służącymi Kościołowi; zostają udzielone w celu budowania Kościoła, dla dobra ludzi oraz ze względu na potrzeby świata”.⁷⁸

W podawanych definicjach charyzmatu najczęściej powtarzają się cztery określenia, a mianowicie że jest to dar Ducha Świętego, dar niezasłużony, szczególnie i udzielany dla dobra Kościoła.⁷⁹

Duch Święty „objawia się” poprzez dary zwane charyzmatami. Słowo „charyzmat” pochodzi od *charis*, czyli „łaska”, dosłownie „dar łaski”. Święty Paweł nazywa je również „rodzajami posługiwania” lub „sposobami działania” (1 Kor 12, 4-6).⁸⁰ Ogólnie charyzmaty można podzielić na nadzwyczajne – „najznamienitsze” – takie jak: dar prorocstwa, dar języków, dar uzdrawiania oraz na charyzmaty zwyczajne, które choć często niezauważane w życiu codziennym, to jednak są niezbędne do funkcjonowania Kościoła, wspólnot, rodzin.⁸¹ Mühlen pisze, że charyzmat może stanowić jakieś uzdolnienie do wykonywania określonego zawodu, czy służby: „charyzmatom poszczególnych chrześcijan często odpowiadają osobiste uzdolnienia. Zostają one oczyszczone, rozwinięte i używane do służby dzięki Duchowi Świętemu”.⁸² Nie można sobie charyzmatów wypracować, nie pojawiają się one także same z siebie lecz, są ofiarowane przez Boga. Są one tak liczne i różnorodne, jak liczni i różni są ludzie. Duch Święty obdarza swymi darami jak chce, nikt nie otrzymał wszystkich darów, ani także nikt nie otrzymał tych samych co ktoś inny. Każdy jednak zostaje obdarzony właściwym sobie darem łaski.⁸³ Dary te powinny wzajemnie się uzupełniać i wspierać. Nikt nie otrzymuje ich sam dla siebie, lecz zawsze po to, by służyć nimi całemu Kościołowi i przyczyniać się przez to do jego rozwoju.

⁷⁶ Por. KK 7, 12.

⁷⁷ Por. ChL 24.

⁷⁸ KKK 799.

⁷⁹ Por. L. BALTER, *Rola charyzmatów w życiu religijnym Kościoła*, HD 1 (45) 1976, s. 40.

⁸⁰ Por. H. MÜHLEN, *Nowe życie z Bogiem*, dz. cyt., s. 171; por. także: *Odnowa w Duchu Świętym*, dz. cyt., s. 114.

⁸¹ Por. J. KOZŁOWSKI, *Życie w Duchu Świętym*, dz. cyt., s. 139; por. także: H. MÜHLEN, *Odnowa w Duchu Świętym*, dz. cyt., s. 115.

⁸² Por. H. MÜHLEN, *Nowe życie z Bogiem*, dz. cyt., s. 172; por. także: J. KOZŁOWSKI, *Życie w Duchu Świętym*, dz. cyt., s. 145.

⁸³ Por. H. MÜHLEN, *Odnowa w Duchu Świętym*, dz. cyt., s. 116; por. tenże: *Nowe życie z Bogiem*, dz. cyt., s. 172.

Charyzmaty ukierunkowują posługującego na innych, są one dawane „dla wspólnego dobra” (1 Kor 12, 7).⁸⁴

W niektórych podręcznikach podkreśla się także konieczność rozeznawania autentyczności charyzmatów. Mühlen pisze o tym w sposób następujący: „znaki charyzmatyczne nigdy nie są absolutnie pewnym, nie dającym zakwestionować się «dowodem» obecności Ducha Świętego. Muszą one zawsze być sprawdzone i w tym głównie celu dany jest Kościołowi dar rozpoznawania (por. 1 Kor 12, 10)”.⁸⁵

Pisząc o Kościele nie można pominąć osoby Maryi. Rola Matki Bożej w życiu Kościoła została podkreślona w dokumentach Soboru Watykańskiego II, a przede wszystkim w ósmym rozdziale konstytucji *Lumen gentium*. Wskazuje się tam na uczestnictwo Matki Bożej w dziele zbawienia, podkreślając szczególnie jej posłuszeństwo, zgodę na wolę Boga: „Było zaś wolą Ojca miłosierdzia, aby Wcielenie poprzedziła zgoda Tej, która przeznaczona została na matkę, by w ten sposób, podobnie jak niewiasta przyczyniła się do śmierci, tak również niewiasta przyczyniła się do życia.” Wypowiada swoje *fiat* Bogu, przez co całkowicie poświęca się Jemu, „służąc tajemnicy odkupienia”.⁸⁶

Jan Paweł II pisze, że nigdy „w dziejach człowieka od ludzkiego przyzwolenia nie zależało tak wiele, jak wówczas”.⁸⁷ Dalej Papież zachęca, by rozważać i naśladować życie i postawę Maryi, która była zawsze posłuszna Duchowi Świętemu, potrafiła przyjąć wolę Bożą.⁸⁸

Idąc za wskazaniem Kościoła, podręczniki do seminariów życia w Duchu ukazują Maryję jako wzór posłuszeństwa woli Bożej, jako tę której sensem życia był Bóg, szukanie i wypełnianie Jego woli.⁸⁹ Matka Boża uczy jak zgadzać się na wolę Bożą, ponieważ nasze «tak» powiedziane Bogu ma również wielkie znaczenie. Ojciec Kozłowski ujmuje to następująco: „Jak od *fiat* Maryi zależało tak wiele w dziejach zbawienia ludzi, tak od naszego «tak» Jezusowi zależy nasze osobiste zbawienie, a także wiele w zbawieniu innych.”⁹⁰

Zjednoczenie Maryi z Jezusem, i Jej uczestnictwo w zbawczym dziele Syna wyraźnie akcentuje Katechizm. Jest ono widoczne od mo-

⁸⁴ Por. H. MÜHLEN, *Odnova w Duchu Świętym*, dz. cyt., s. 115-116, 261.

⁸⁵ Tamże, s. 119.

⁸⁶ KK56.

⁸⁷ TMA 2.

⁸⁸ Por. tamże 48.

⁸⁹ Por. J. KOZŁOWSKI, *Życie w Duchu Świętym*, dz. cyt., s. 209, 220; por. R. CANTALAMESSA, *Nasze życie poddane Chrystusowi*, dz. cyt., s. 285.

⁹⁰ J. KOZŁOWSKI, *Życie w Duchu Świętym*, dz. cyt., s. 220.

mentu poczęcia, przez całe życie aż do śmierci Jezusa na krzyżu.⁹¹ Na tym rola Maryi się nie kończy, gdyż po zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu Chrystusa Maryja, którą Syn powierzył umiłowanemu uczniowi (por. J 19, 26-27), trwa z Apostołami na modlitwie błagając o dar Ducha.⁹²

Zgodnie z tą nauką podręczniki do rekolekcji również pokazują, że Maryja uczestniczyła w zbawczym dziele swego Syna. W sposób szczególny podkreśla się obecność jej w trzech istotnych momentach dzieła zbawienia, a mianowicie we Wcieleniu (Łk 1, 26n), w Misterium Paschalnym (J 19, 25-27- Maryja u stóp krzyża) oraz w dniu Pięćdziesiątnicy (Dz 1, 14).⁹³ Kozłowski stwierdza, że Maryja jest Matką Kościoła przez swoje zjednoczenie z Chrystusem, które jest widoczne od momentu poczęcia, aż po krzyż.⁹⁴

Do poznania Chrystusa dochodzimy przez Maryję, sposób ten był zawsze „własną drogą Kościoła, na której on czuł się bezpiecznie”.⁹⁵ Kardynał Suenens również pisał o tym, że Matka Boża zawsze prowadzi nas do Jezusa: „Ona całą swoją istotą rodzi Chrystusa i utożsamia nas nie ze sobą, ale z Nim, tworząc nas na obraz i podobieństwo Chrystusa”.⁹⁶

Misja Maryi, według podręczników do rekolekcji, to dawanie Jezusa, tym, którzy Go nie znają, natomiast tym co Go już poznali pomaga upodabniać się do Niego. Rola Bogurodzicy polega zatem na prowadzeniu ludzi do Jezusa i pomaganiu im w coraz doskonalszym zjednoczeniu się z Nim.⁹⁷

Jak można zauważyć grupy Odnowy pojmują Kościół przede wszystkim jako wspólnotę, która składa się z licznych i różnorodnych członków. Wszystkie członki wyposażone w odpowiednie dla siebie dary, uzupełniają się we wzajemnej służbie dla dobra całego Ciała Chrystusa. Będąc w zgodzie z nauczaniem Kościoła akcentują obecność i aktualność charyzmatów w życiu wspólnoty eklezjalnej oraz ukazują Maryję jako Matkę Ludu Bożego i jako wzór życia chrześcijańskiego.

⁹¹ Por. KK 57-58.

⁹² Por. KK 58-59.

⁹³ Por. R. CANTALAMESSA, *Nasze życie poddane Chrystusowi*, dz. cyt., s. 284; por. także: J. H. PRADO FLORES, *Idźcie i ewangelizujcie ochrzczonych*, dz. cyt., s. 122.

⁹⁴ Por. J. KOZŁOWSKI, *Nowe życie z Bogiem*, dz. cyt., s. 221.

⁹⁵ S. NOWAK, *Poznanie Chrystusa przez Maryję*, w: *Poznać Chrystusa*. Program duszpasterski na rok 2001/ 2002, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2001, s. 157.

⁹⁶ L. J. SUENENS, *Kim jest Ona? Synteza mariologii*, Warszawa 1988, s. 103.

⁹⁷ Por. R. FARICY, L. ROONEY, *Przez Maryję do Jezusa*, dz. cyt., s. 7; por. J. KOZŁOWSKI, *Nowe życie z Bogiem*, dz. cyt., s. 218.

3. Kościelne zakorzenienie ewangelizatorów

Dzieło ewangelizacji jest podstawowym zadaniem całego Kościoła i wszystkich jego członków.⁹⁸ Dla pierwszych chrześcijan apostołstwo stanowiło normalny owoc życia wiarą. Codziennym zadaniem było dawać świadectwo i przepowiadać, gdzie to tylko możliwe.⁹⁹

Także współcześnie Paweł VI podkreśla, że ktokolwiek głosi w świecie Ewangelię, czyni to „z rozkazu, w imieniu i z łaski Chrystusa Zbawiciela (...). Nikt nie może pełnić tego zadania, jeśli nie został posłany”. Ponadto stwierdza, że ewangelizujący „działa nie na podstawie misji samowolnie uzurpowanej, ani nie na mocy osobistej inspiracji, ale w łączności z posłannictwem Kościoła oraz w jego imieniu”.¹⁰⁰

Wypowiadając się na ten temat arcybiskup Cordes pisze, że „nikt nie może nakazać sobie samemu służby na rzecz Ewangelii”. Dalej zauważa, iż członkowie Odnowy „odkrywają, że ich wysiłki ewangelizacyjne przyniosą głębokie i trwałe owoce w takim stopniu, w jakim te wysiłki są zakorzenione w Kościele”.¹⁰¹ Podobnie inni autorzy, powołując się na adhortację Pawła VI, stwierdzają, że misja świeckich wypływa z posłania ich przez Kościół: „Kościół otrzymał Wielki Nakaz i to on wybiera i rozsyła ewangelizatorów”.¹⁰²

W samych podręcznikach nie ma bezpośrednich odniesień do tych wypowiedzi Kościoła. Jedynie w jednym z nich znajduje się wskazanie, by osoba świecka przed rozpoczęciem prowadzenia REO (Rekolekcji Ewangelizacyjnych Odnowy w Duchu Świętym) postarała się o zezwolenie biskupa miejsca na głoszenie katechez, czyli o tzw. misję kanoniczną.¹⁰³

Dokumenty Kościoła wymieniają różne funkcje i posługi, które mogą być powierzone świeckim. Paweł VI mówi o katechistach, osobach prowadzących nabożeństwa, śpiewy, służących potrzebującym oraz o przewodzących małym wspólnotom i o animatorach.¹⁰⁴

Różnorodność posług pełnionych przez osoby świeckie widać wyraźnie w sposobie prowadzenia rekolekcji ewangelizacyjnych Odnowy. Część podręczników nie wymienia dokładnie posług, jakie

⁹⁸ Por. EN 59, 14.

⁹⁹ Por. RMis 27.

¹⁰⁰ EN 59, 60.

¹⁰¹ J. CORDES, *Niech zstąpi Duch Twój. Refleksje na temat Katolickiej Odnowy Charyzmatycznej*, Wydawnictwo M, Kraków 1998, s. 87-88.

¹⁰² S. GOMEZ; J. H. PRADO FLORES, *Jak głosić Jezusa?, Jedność*, Kielce 1999, s. 29.

¹⁰³ Por. REO cz. A, dz. cyt., s. 12.

¹⁰⁴ Por EN 73.

mogą spełniać świeccy podczas rekolekcji. Prado Flores mówi jedynie o potrzebie formowania osób gotowych ewangelizować i im poświęca pierwszą część swojej publikacji.¹⁰⁵ Kilka podręczników wymienia również animatorów małych grup zaznaczając, że powinny być to osoby, które wcześniej miały doświadczenie uczestnictwa w takiej grupie.¹⁰⁶ Tylko jedna z publikacji wydana przez Centrum Formacji „Wieczernik”, wymienia obok głoszących katechezy i animatorów małych grup także animatora muzycznego (często jest to kilka osób), osoby dające świadectwo ze swego życia oraz grupę wstawienniczą, która wspiera całe dzieło rekolekcji swoją modlitwą, a także osoby służące w czasie nabożeństw modlitwą i charyzmatami.¹⁰⁷ W „Naszym Credo” znajdujemy ponadto stwierdzenie, że w ewangelizacji uczestniczą także ci, którzy podczas rekolekcji dbają o tzw. zaplecze, czyli troszczą się o przygotowanie seminarium od strony materialnej: dbają o nagłośnienie, przygotowują salę, posiłki, sprzątają, są kierownikami, itp.¹⁰⁸

Nawet te najprostsze i najpokorniejsze formy zaangażowania w dzieło ewangelizacji, choć nie wymagają formalnego mandatu, osadzone są środowisku Kościoła i stanowią przejaw jego życia.

4. Doświadczenie Kościoła w małej grupie

Tradycyjne struktury Kościoła, z parafią na czele, w wielu rejonach przeżywają kryzys, gdyż okazują się nadmiernie zinstytucjonalizowane. Rodzi to u wielu wierzących poczucie anonimowości i zagubienia szczególnie w dużych parafiach miejskich. W pewnym stopniu jest to prawdopodobnie zjawisko nieuniknione. Zwraca na to uwagę między innymi Ks. Biskup Dembowski, stwierdzając, że „jako Kościół ciągle ulegamy pewnemu sformalizowaniu. Wokół nas narasta skorupa, która co jakiś czas musi pęknąć, aby mógł nastąpić nowy wzrost.”¹⁰⁹ Często takie odczucia powodują oddalanie się wierzących od Kościoła, a dla niewierzących stanowią znaczą przeszkodę we

¹⁰⁵ Por. J. H. PRADO FLORES, *Jak ewangelizować ochrzczonych*, dz. cyt., s. 5-10.

¹⁰⁶ Por. R. FARICY, L. ROONEY, *Przez Maryję do Jezusa. Seminarium Odnowy w Duchu Świętym*, Verbinum, Warszawa 2000, s. 9; por. także: H. MÜHLEN, *Nowe życie z Bogiem*, dz. cyt., s. 32.

¹⁰⁷ Por. REO cz. A, dz. cyt., s. 12-16, 18-19.

¹⁰⁸ Por. Nasze Credo, dz. cyt., s. 27.

¹⁰⁹ B. DEMBOWSKI, *Czas dojrzałości*. Rozmowa C. Sękalskiego, List. Miesięcznik poświęcony odnowie życia chrześcijańskiego, 5(187), XVII(2000), s. 24.

włączeniu się we wspólnotę kościelną. Alternatywą w tej sytuacji są wspólnoty i ruchy, w których wierni mogą gromadzić się, by wspólnie czytać Słowo Boże, umacniać się wzajemnie w drodze do świętości. Nikt nie może być bowiem chrześcijaninem sam dla siebie lecz tylko we wspólnocie.¹¹⁰ Jak istotne są małe grupy w życiu parafii świadczy także wypowiedź Ks. Prymasa Józefa Glempa, który stwierdził, że „żyć po chrześcijańsku można tylko we wspólnocie i to nie we wspólnocie wielkiej. W tłumie człowiek może się nawrócić, doznać przeżyć, pogłębić wiarę, ale nauczyć się życia może tylko w mniejszych wspólnotach”.¹¹¹

Dlatego też małe grupy są miejscem szczególnym, gdzie każdy może skonfrontować swoje doświadczenia z doświadczeniami innych, może wyrazić siebie, uczyć się wzajemnego szacunku i zaufania dla innych członków wspólnoty.¹¹² Doświadczenie małych grup okazuje się niezwykle cenne w przyswajaniu i przeżywaniu prawdy o Kościele.

Grupy Odnowy mają charakter modlitewno – formacyjny. Ich uczestnicy spotykają się, by nawiązując bliskie więzi międzyosobowe, przeżywać Bożą obecność i pogłębiać więź z Bogiem. Podobnie dzieje się podczas seminariów życia w Duchu. Aby uniknąć wspomnianej wyżej anonimowości oraz pomóc uczestnikom w duchowym wzroście, proponuje się uczestnikom udział w tak zwanych „grupach dzielenia”. Są to kilkusobowe grupy prowadzone przez animatorów, które spotykają się na koniec każdego etapu rekolekcji. Cel tych spotkań jest następujący: „dzielenie się swoimi przeżyciami i doświadczeniami dotyczącymi wiary, tym, na co uwrażliwiło Słowo Boże zawarte w katechezie, codziennej modlitwie osobistej i wydarzeniach życia w czasie ostatniego etapu”.¹¹³ Innymi słowy treść dzielenia stanowi to, co uczestnik przeżywa w danym etapie rekolekcji.

Autorzy podręczników zaznaczają, że grupy dzielenia potrzebne są przede wszystkim dlatego, że Duch Święty przemienia człowieka również podczas dzielenia. Rekolektanci odkrywają, że Bóg przemawia do nich i pomaga im przez innych,¹¹⁴ a także to, że sami są narzędziami w ręku Boga. Kiedy bowiem dzielą się własnymi przeżyciami, gdy dają świadectwo o Bożej dobroci i miłości to przez te słowa On może działać na innych ludzi.¹¹⁵

¹¹⁰ Por. ChL 26-30.

¹¹¹ J. GLEMP, cyt. za: J. MARIAŃSKI, *Małe grupy szansą apostołstwa świeckich*, dz. cyt., s. 42

¹¹² Por. J. MARIAŃSKI, *Małe grupy...*, dz. cyt., s. 43.

¹¹³ REO cz. A, dz. cyt., s. 25.

¹¹⁴ Por. Odnaleźć nowe życie w Duchu Świętym, dz. cyt., s. 7.

¹¹⁵ Por. REO cz. A, dz. cyt., s. 26.

Zwraca się przy tym uwagę na to, że dla każdego człowieka dzielenia się własnymi przeżyciami należy do istotnych, wewnętrznych potrzeb. Poza tym stanowi ono drogę duchowego rozwoju i służy ugruntowaniu wiary.¹¹⁶ Człowiek uczy się nazywać i wypowiadać swoje przeżycia przez co można lepiej zrozumieć swoje życiowe problemy, głębiej poznać siebie, dostrzec w jaki sposób Bóg działa, jak prowadzi człowieka.¹¹⁷ Ponadto w grupie dzielenia uczestnicy uczą się wzajemnego słuchania i rozumienia siebie nawzajem: „dzielenie się jest szkołą miłości (...). Uczy postawy dawania siebie innym, a także słuchania innych osób, uwrażliwia na ich problemy i przeżycia, pomaga przyjmować ich takimi, jakimi są”.¹¹⁸ W grupie takiej uczestnicy stają się za siebie odpowiedzialni, mogą sobie nawzajem pomagać.¹¹⁹ Rodzą się i budują między nimi więzi, ale zawsze w centrum grupy i spotkania stoi Bóg. Dzielenie się swym doświadczeniem wiary buduje także osobistą więź poszczególnych członków grupy z Bogiem.¹²⁰ Podkreślić trzeba, że spotkania te nie mają charakteru grup terapeutycznych. Są to spotkania na płaszczyźnie wiary, skoncentrowane na działaniu Boga w życiu konkretnej osoby.

Podczas seminarium życia w Duchu grupy służą jako miejsce dzielenia, ale są także dla animatorów i prowadzących niejako miernikiem stopnia recepcji przekazywanych treści. By grupa dzielenia mogła w pełni spełniać swe zadanie istnieje kilka zasad, które powinny być uwzględnione przez prowadzących.

Przede wszystkim każda grupa powinna być prowadzona przez osobę, która ma doświadczenie udziału w seminarium Odnowy.¹²¹ Grupa nie powinna być zbyt liczna, tak by mogły zostać nawiązane relacje między wszystkimi uczestnikami. W podręcznikach do prowadzenia rekolekcji najczęściej liczebność grupy określa się jako sześć do ośmiu osób.¹²² Autorzy zalecają, by były to grupy stanowe, możliwie wyrównane wiekowo. Zadbac należy o maksymalną wolność w dzieleniu się, dlatego niewskazane jest, by w tej samej grupie znalazły się osoby związane ze sobą w życiu codziennym.¹²³

¹¹⁶ Por. REO cz. B, dz. cyt., s. 6; por. także: REO cz. A, dz. cyt., s. 25.

¹¹⁷ Por. REO cz. A, dz. cyt., s. 25.

¹¹⁸ Tamże, s. 26; por. także: Katechezy po REO, dz. cyt., s. 34.

¹¹⁹ Por. R. FARICY, L. ROONEY, *Przez Maryję do Jezusa*, dz. cyt., s. 9.

¹²⁰ Por. REO cz. A, s. 26; por. także: Katechezy po REO, dz. cyt., s. 34.

¹²¹ Por. R. FARICY, L. ROONEY, *Przez Maryję do Jezusa*, dz. cyt., s. 9; por. także: H. MÜHLEN, *Nowe życie...*, dz. cyt., s. 32.

¹²² Por. REO cz. A, dz. cyt., s. 25; por. także: H. MÜHLEN, *Nowe życie...*, dz. cyt., s. 31; por. także: R. FARICY, L. ROONEY, *Przez Maryję do Jezusa*, dz. cyt., s. 9.

¹²³ Por. REO cz. A, dz. cyt., s. 25.

Każde spotkanie rozpoczynać się powinno krótką modlitwą, po której następuje dzielenie według punktów, czy tematów podanych przez animatora. Spotkanie powinno również zakończyć się krótką modlitwą spontaniczną.¹²⁴ Osoba prowadząca powinna dbać o atmosferę serdeczności i zaufania w grupie oraz czuwać nad przebiegiem spotkania.¹²⁵

Podręcznik do prowadzenia REO podaje zasady, których trzeba przestrzegać w trakcie dzielenia. Po pierwsze wypowiadać należy osobiste, a nie ogólne stwierdzenia. Po drugie każdy uczestnik, dzieląc się powinien używać pierwszej osoby liczby pojedynczej: „ja”, „mnie” – przez co zajmuje konkretną postawę wobec tematu dzielenia i bierze odpowiedzialność za swoje słowa. Używanie określeń typu: „my”, „nas”, „powinno się” brzmi bardziej, jak pouczanie niż dzielenie. Należy czuwać nad tym, aby spotkanie było prostym dzieleniem i nie przerodziło się w dyskusję, by nie wygłaszano podczas niego kazań, ani nikogo nie napominano. Nie należy się spieszyć, ani oceniać cudzych przeżyć, a tym bardziej pouczać. Każda wypowiedź osoby to przeżycie, dlatego nie jest, ani dobra, ani zła – jest to informacja, której nie musi się, ani przyjąć, ani odrzucić. W trakcie dzielenia nie należy chwalić innych, ani zadawać pytań (jeśli już pytamy, to powinno być to wyrazem naszej troski i zaangażowania). Nie trzeba także w czasie spotkania mówić wszystkiego, ale to, co mówimy powinno być ważne i prawdziwe. Wreszcie pamiętać należy, że na początku nikomu nie jest łatwo dzielić się własnymi przeżyciami, ale szczerłość w grupie będzie wzrastać w miarę, jak jej członkowie będą się otwierać na działanie Boga.¹²⁶

Widać zatem jak znaczącą rolę we właściwym przeżyciu rekolekcji odgrywają grupy dzielenia. Są miejscem duchowego wzrostu, dzięki temu, że umożliwiają dzielenie się z innymi swoją wiarą. Uczą otwartości na inne osoby, miłości do nich. Sprawiają, że uczestnik nie jest anonimowy podczas seminarium. Dzięki temu staje się możliwe postrzeganie Kościoła już nie jako anonimowej instytucji, lecz jako żywej wspólnoty opartej na dzieleniu się wiarą i na wspólnej modlitwie. W ten sposób formacja intelektualna znajduje potwierdzenie w konkretnym doświadczeniu. Owocuje to większym poczuciem odpowiedzialności za Kościół i konkretnymi przejawami zaangażowania się w jego życie.

¹²⁴ Por. H. MÜHLEN, *Nowe życie...*, dz. cyt., s. 32-33; por. także: REO cz. A, dz. cyt., s. 26.

¹²⁵ Por. REO cz. A, dz. cyt., s. 26; por. także: Katechezy po REO, dz. cyt., s. 36.

¹²⁶ Por. REO cz. A, dz. cyt., s. 26-21; por. także: H. MÜHLEN, *Nowe życie...*, dz. cyt., s. 33; por. także: Katechezy po REO, dz. cyt., s. 36-37.

Podsumowanie

Odnowa w Duchu Świętym należy do Ruchów Kościelnych o zdecydowanie ewangelizacyjnym charakterze. W niniejszym artykule skupiliśmy się na Seminariach Życia w Duchu, zwanych też Rekolekcjami Ewangelizacyjnymi Odnowy, które, poza indywidualną ewangelizacją członków grup Odnowy, stanowią podstawową i najbardziej rozpowszechnioną formę ewangelizacji w tym ruchu. Ukazaliśmy, że te inicjatywy są głęboko osadzone w ewangelizacyjnej misji Kościoła. Czynne zaangażowanie wiernych świeckich sprawia, że są oni prawdziwym podmiotem ewangelizacji.

Na uwagę zasługuje także bardzo wyraźne ukierunkowanie ewangelizacji podejmowanej w odnowie na budowanie Kościoła. Nauczanie Magisterium podkreśla, że każda ewangelizacja powinna prowadzić do wejścia we wspólnotę i podjęcia służby dla dobra Kościoła. Znajduje to swoje odzwierciedlenie w treściach przekazywanych uczestnikom ewangelizacji. Prawda o Kościele zajmuje istotne miejsce wśród prawd wiary przekazywanych w procesie ewangelizacji. Z podjętej analizy wynika, iż akcentowany jest nade wszystko wspólnotowy wymiar Kościoła. Podkreśla się, że Kościół to nie tylko hierarchia, instytucja, zbiór nakazów, ale wspólnota, którą ustanowił Chrystus dla kontynuowania Jego dzieła zbawienia. By zadanie to mogło być realizowane, Kościół wyposażony został w odpowiednie środki jakimi są sakramenty. Oprócz nich w Kościele istnieją dary łaski zwane charyzmatami, których udziela Duch Święty w sposób absolutnie wolny po to, by służyć nimi dla dobra wspólnoty. Podręczniki do prowadzenia rekolekcji, w swych stwierdzeniach dotyczących aktualności darów charyzmatycznych, wykazują zgodność z nauką współczesnych dokumentów Kościoła. W katechezie o wspólnotcie eklezjalnej kładzie się nacisk na to, by w uczestnikach rozbudzić i ożywić miłość do Kościoła, oraz pragnienie podejmowania w nim różnorodnych posług. Wszystkie przeanalizowane materiały kładą nacisk na ukazanie Kościoła, jako środowiska niezbędnego dla wzrastania w wierze.

Jak widać, mimo, że ewangelizacja różni się od systematycznego i całościowego przekazu wiary, który jest domeną katechezy, to jednak prawda o Kościele przekazywana podczas ewangelizacji w Odnowie w Duchu Świętym zawiera wszystkie istotne elementy katolickiej nauki w tym zakresie.

Cenne jest również i to, że nauczanie o Kościele dokonuje się przy równoczesnym doświadczeniu jego wspólnotowego charakteru, czemu służą szczególnie spotkania w małej grupie.

Można zatem stwierdzić, że przeanalizowane materiały wyraźnie pokazują eklezjalny charakter ewangelizacji prowadzonej przez Odrowę w Duchu Świętym. Jej uczestnicy prowadzeni są ku pogłębieniu wiary zakorzenionej w kontekście eklezjalnym. Wymaga to, aby także odpowiedzialni za prowadzenie ewangelizacji stale pogłębiali swą wiedzę o Kościele jak też więź jedności z Kościołem.

DIMENSIONE ECCLESIALE DELL'EVANGELIZZAZIONE NEL RINNOVAMENTO NELLO SPIRITO SANTO

SOMMARIO

I movimenti ecclesiali contemporanei si distinguono per il loro impegno nel campo dell'evangelizzazione. Proclamazione dell'amore di Dio manifestato a noi in Gesù Cristo e riversato nei nostri cuori dallo Spirito Santo non può mancare della dimensione ecclesiale. Il presente articolo prende in esame dei sussidi per i Seminari di vita nello Spirito Santo proprio sotto l'aspetto della dimensione ecclesiale dell'evangelizzazione. Questi seminari, detti anche Ritiro de evangelizzazione del Rinnovamento, costituiscono la foma fondamentale di evangelizzazione ideata ed adoperata dal Rinnovamento nello Spirito Santo. Qui abbiamo considerato i testi accessibili in lingua polacca.

Dalla nostra analisi emerge che, in conformità con la dottrina della Chiesa, i Seminari mettono in evidenza la Chiesa come soggetto e nello stesso tempo oggetto di evangelizzazione. Abbiamo dimostrato che i sussidi contengono tutti i elementi essenziali della dottrina cattolica sulla Chiesa anche se l'esposizione sistematica e dettagliata di essi costituisce oggetto proprio della catechesi. L'efficacia della formazione ecclesiale viene favorita dall'esperienza della vera comunità ecclesiale nell'abito degli incontri nei piccoli gruppi.

Possiamo dunque affermare che l'evangelizzazione effettuata dai gruppi del Rinnovamento permette ai partecipanti di rafforzare e approfondire la loro fede radicata nel contesto ecclesiale. Questa dimensione esige anche dai responsabili un costante approfondimento della loro conoscenza della Chiesa e della loro unità con essa.